

УДК 821.111(73)-311.4.09

Aleksandra Koszela (Wrocław)

OBRAZY KOBIET W «SŁUŻĄCYCH» KATHRYN STOCKETT

W artykule przedstawiono charakterystykę głównych postaci kobiecych występujących w powieści «Służące» autorstwa Kathryn Stockett. W analizie położono nacisk na cechy wyróżniające poszczególne kobiety. Ponadto poświęcono uwagę problemowi dyskryminacji rasowej, która miała ogromny wpływ zarówno na życie opisywanych postaci, jak i na zachodzące między nimi relacje.

Słowa kluczowe: Kathryn Stockett, służące, rasizm, współczesna literatura amerykańska.

W 2009 roku Kathryn Stockett wydała powieść opowiadającą o życiu kolorowych służących, mieszkających w południowych Stanach Zjednoczonych w latach 60. XX wieku. Jej bohaterkami są zarówno czarne kobiety, które pracują jako pomoce domowe, jak i ich białe pracodawczynie, dzięki czemu czytelnik ma pewien wgląd w dwa diametralnie różniące się od siebie światy. Co ważne, ludzie z obydwu tych środowisk nie mają ze sobą właściwie żadnej styczności ze względu na panującą wciąż w latach 60. XX wieku segregację rasową, maksymalnie ograniczającą kontakty pomiędzy białymi i kolorowymi. Osobami, które na co dzień uczestniczą w życiu każdego z tych odmiennych światów są jedynie służące.

Książka ta zyskała ogromną popularność na całym świecie, choć wielu krytyków zarzucało jej tendencyjność i żonglowanie faktami [1]. Zauważali oni również, że choć powieść w zamyśle dotyczyć miała czarnych służących i ich skomplikowanych relacji z białymi rodzinami — o czym pisarka wspominała wielokrotnie [6; 7; 10, s. 579–580] — w rzeczywistości skupia się na ukazaniu poświęcenia i odwagi białej kobiety, Eugenie Phelan. Niezależnie od tego, czy zarzuty te są słuszne, czy też nie, nie można zaprzeczyć, że dzięki «Służącym» kolejne pokolenie wzbogaciło swoją wiedzę na temat dyskryminacji i segregacji rasowej. Postaci wykreowane przez Kathryn Stockett są zaś interesujące oraz wielowymiarowe.

Każda z bohaterek zasługuje na to, by poświęcić jej trochę uwagi. Jednak ze względu na ograniczenia formalne zdecydowano, że opisane zostaną jedynie te z nich, które odegrały w powieści szczególną rolę. Są to: Hilly Holbrook, Skeeter Phelan, Aibileen Clark oraz Minny Jackson. Celem artykułu jest scharakteryzowanie tych postaci, ze szczególnym uwzględnieniem ich podejścia do kontaktów międzyrasowych, która to kwestia pozostawała niezwykle istotna w latach 60. XX wieku. Wskazane zostaną również różnice pomiędzy realiami życia kobiet białych i kolorowych.

Hilly

Przywódczynią białych kobiet w Jackson jest Hilly Holbrook. Jej życie wydaje się ideałem tego, czego według stereotypu pragnęły kobiety w latach 60. XX wieku: Hilly spełnia się jako matka¹ i żona, ma piękny dom oraz grono oddanych przyjaciółek, jej mąż odnosi sukcesy, a ona sama od lat jest przewodniczącą Ligi Pań i działa w służbie społeczeństwu, organizując rozmaite zbiórki oraz bale charytatywne, które stanowią jedne z najważniejszych wydarzeń w życiu miasteczka. Kobieta ta uważa się za wspaniałą osobę, a przy tym gorliwą chrześcijankę i robi wszystko, by otoczenie myślało o niej w ten sam sposób. W rzeczywistości jednak pani Holbrook jest zapatrzoną w siebie, pełną poczucia wyższości kobietą, która czerpie radość z upokarzania innych.

Ze zdaniem Hilly liczy się niemal każda szanująca się biała kobieta w mieście. Po części spowodowane jest to jej wysoką pozycją społeczną, dzięki której zdobywa poważanie wśród osób, które nie znają jej wystarczająco dobrze i tych, które widzą w niej jedynie organizatorkę corocznego balu charytatywnego. Ci, którzy utrzymują z nią bliższy kontakt wiedzą z kolei, że nie wybacza ona jakiegokolwiek nieposłuszeństwa. Przekonuje się o tym jej przyjaciółka Skeeter. Dziewczyna nie zgadza się na wydrukowanie w biuletynie Ligi Pań wymyślonej przez Hilly i jej męża Inicjatywy

¹ Miłość do dzieci jest bodaj jedyną zaletą tej postaci [zob.: 10, s. 238].

Sanitarnej, czyli ustawy, «która wymaga, żeby w każdym domu białych była osobna łazienka dla kolorowej służby» [10, s. 17]. W odpowiedzi pani Holbrook najpierw zagraża jej usunięciem z Ligi i — co gorsza — odsunięciem od redakcji gazetki organizacji [10, s. 17, 362] wiedząc, że Skeeter zależy na pełnieniu tej funkcji, a następnie ciągle przypomina jej o konieczności publikacji jej tekstu [10, s. 80, 202]. Z kolei gdy jakiś czas później Hilly znajduje w torbie Eugenii broszurkę z Prawami Jima Crowa¹ i dołączoną do nich krótką notatkę sugerującą, że jej Inicjatywa jest właściwie tym samym, natychmiast zrywa z nią kontakt i wykorzystuje swoje wpływy, by odsunąć ją od towarzystwa [10, s. 263–265, 445]. Zachowanie Hilly w stosunku do kogoś, z kim rzekomo się przyjaźni, znakomicie pokazuje jej małostkowość i podłość.

Pani Holbrook jest pamiętliwa i złośliwa, jednak nie można odmówić jej sprytu. Najlepiej widać to na przykładzie jej stosunku do osób kolorowych. W całej powieści nie ma ani jednej postaci, która byłaby uprzedzona do czarnoskórych bardziej niż Hilly. Swoje poglądy kobieta ta zawsze wygłasza tak, jakby jej zachowaniem kierowała dbałość o dobro kraju, miasta lub osoby, do której się zwraca. Często wypowiada też opinie, które nie mają nic wspólnego z prawdą w sposób sugerujący, że są to fakty. I tak stworzenie wspomnianej już, rasistowskiej Inicjatywy Sanitarnej pani Holbrook tłumaczy koniecznością dbałości o zdrowie twierdząc, że czarni roznoszą choroby, przez które «biali mogą zostać permanentnie okaleczeni» [10, s. 16, 203]. Z kolei po namówieniu swojej przyjaciółki, Elizabeth Leefolt, do wybudowania osobnej łazienki dla służby, z pozorną troską pyta pracującą tam Aibileen, czy jest zadowolona, że ma toaletę wyłącznie dla siebie [10, s. 145], w ten sposób świadomie ją upokarzając. Na zebraniu Ligi Pań natomiast organizuje zbiórkę jedzenia dla głodujących dzieci z Afryki. Gdy jednak jedna z obecnych na zebraniu kobiet pyta, czy nie lepiej byłoby przekazać na ten cel datki pieniężne, Hilly odpowiada: «Nie możesz dać tym plemionom pieniędzy <...>. A zresztą skąd pewność, że nakarmiliby za nie dzieci? Bardzo możliwe, że wydaliby nasze pieniądze w miejscowym namiocie voodoo i zrobiliby sobie za nie satanistyczne tatuaże» [10, s. 224–225]. Słowa te dobitnie pokazują, jaką pogardę żywi do osób kolorowych pani Holbrook. Szczytem jej hipokryzji jest jednak jej zachowanie wobec własnej służącej, Yule May. Kobieta ta od dziesięciu lat zbierała pieniądze, by wysłać swoich synów na studia. Do pełnej kwoty zabrakło jej jedynie siedemdziesięciu pięciu dolarów, dlatego poprosiła swoją pracodawczynię o pożyczkę. Ta jednak odmówiła mówiąc, że «prawdziwy chrześcijanin nie daje zapomogi tym, co są zdrowi i sprawni» [10, s. 324]. W rezultacie zdesperowana Yule May kradnie pierścionek Hilly, za co trafia do więzienia na cztery lata — tak długi wyrok jest również zasługą pani Holbrook, która przyjaźni się z żoną wydającego wyrok sędziego [10, s. 321–325].

Skeeter

Eugenia Phelan, zwana Skeeter, to główna bohaterka powieści. Choć podobnie jak jej przyjaciółki — Hilly Holbrook oraz Elizabeth Leefolt — jest biała, zupełnie nie pasuje do towarzystwa, w którym przyszło jej się obracać. Świadczy o tym już sam wygląd bohaterki — jak opisuje ją Aibileen, dziewczyna jest «mocno wysoka i chuda. Włosy ma żółte i krótkie, nawet ramion nie sięgają, bo przez okrągły rok się jej strasznie kręca», a ponadto «zawsze wygląda tak, jakby kto inny jej mówił, co ma wciągnąć na grzbiet» [10, s. 11]. To właśnie jej nadzwyczajny jak na kobietę wzrost — sto osiemdziesiąt centymetrów [10, s. 77] — oraz niesforna fryzura są źródłem jej ogromnych kompleksów, podsycanych dodatkowo przez matkę, która nieustannie usiłuje zatuszować te dwie cechy aparycji głęboko wierząc, że to one są odpowiedzialne za niepowodzenia miłosne córki.

Choć wygląd Skeeter zdecydowanie odbiega od tego oczekiwanego od dziewcząt w latach 60. XX wieku, nie jest on najważniejszą cechą wyróżniającą ją wśród przyjaciółek i innych, «porządnych» białych kobiet. W przeciwieństwie do nich, Eugenia nie ma męża ani dzieci. Na dodatek wcale nie spieszy jej się do zakładania rodziny [10, s. 75]. Nie znaczy to oczywiście, że Skeeter nie chciałaby się zakochać — jak każda młoda dziewczyna również i ona pragnie miłości. Jednak w przeciwieństwie do swoich koleżanek nie jest gotowa na to, by poświęcić wszystko dla

¹Prawa Jima Crowa — wprowadzone głównie w południowych stanach USA regulacje, które ograniczały prawa czarnych i tym samym usankcjonowały dyskryminację rasową. Nazwa tych praw pochodziła od imienia bohatera piosenki «Jump Jim Crow», którą wykonywał Thomas Dartmouth Rice, biały komik przebrany za Afroamerykanina. «Jim Crow» stał się pogardliwym określeniem Murzynów. Regulacje zawarte w tych prawach zakazywały czarnym m.in. korzystania z tych samych: szkół, sklepów, przedziałów w pociągach, sal w restauracjach oraz innych miejsc publicznych, co biali. Zakazywano również małżeństw pomiędzy osobami dwóch różnych ras [zob.: 2; 3; 4; 5; 9].

mężczyzny. Z tego właśnie powodu mimo, że żywi ogromną nadzieję na związek ze Stuartem [10, s. 146] — z którym Hilly umawia ją na randkę w ciemno — rezygnuje z prób przypodobania mu się po tym, jak ten podczas pierwszego spotkania traktuje ją okropnie, upijając się niemal do nieprzytomności, oglądając się za innymi kobietami i wyśmiewając jej pracę [10, s. 152–157]. I choć ostatecznie, kilka miesięcy po tym feralnym spotkaniu, Skeeter daje mu drugą szansę, w czasie trwania związku stara się nie udawać kogoś, kim nie jest.

Eugenia nie przejmuje się zbyt brakiem męża, jednak dla jej matki zamążpójście córki pozostaje sprawą priorytetową. Charlotte Phelan jest zdeterminowana, by za wszelką cenę wydać Skeeter za męża. Kobieta wcale nie ukrywa swoich oczekiwań: udziela Eugenii szeregu dobrych — w jej mniemaniu — rad, które mają jej pomóc w znalezieniu ukochanego, z zapałem opowiada jej również o jednej z dziewcząt, która znalazła pracę jako kasjerka i z tego powodu «mogła wręcz przebierać w okazjach» [10, s. 74]. Nie może również powstrzymać się od uwag dotyczących wyglądu córki — nie tylko krytykuje jej ubiór, nierzadko narzucając jej strój, w którym powinna wystąpić [10, s. 316], ale też nie ustaje w poszukiwaniach specyfiku, który pomógłby wyprostować włosy Skeeter [10, s. 143–145]. Jej ciągła krytyka sprawia, że Eugenia pozostaje niepewna swojej wartości. Czuje się również wyobcowana i nieakceptowana przez własną matkę.

Mimo wysiłków matki Eugenia wciąż pozostaje starą panną. Ma jednak coś, czym żadna z jej koleżanek nie może się poszczycić — to wykształcenie. Skeeter ukończyła tzw. Ole Miss, czyli Uniwersytet Missisipi [10, s. 78]. Naukę rozpoczęła razem z Hilly, która jednak zrezygnowała ze studiów po drugim roku studiów po to, by wyjść za męża [10, s. 72]. Po zdobyciu dyplomu wróciła do rodzinnego domu, bo nie udało jej się dostać pracy, o którą się ubiegała. Mimo to nie rezygnuje ze swojego marzenia, jakim jest zostanie pisarką. Chcąc nabyć doświadczenie, które pomogłoby jej w rozwoju kariery — oraz pragnąc pewnego uniezależnienia od rodziców — Skeeter postanawia ubiegać się o pracę w lokalnej gazecie «Jackson Journal», gdzie poszukują akurat osoby, która odpowiadałaby na listy czytelników dotyczące sprzątnia. Kiedy zostaje przyjęta na to stanowisko, nie posiada się z radości. Dumna z otrzymanej pracy, idzie pochwalić się matce. Ta jednak, zamiast pochwalić córkę, rozpacza nad tym, że pracując dla gazety Skeeter na pewno nie znajdzie męża. Pyta ją również, czy przypadkiem nie ma skłonności homoseksualnych [10, s. 99–100].

Panna Phelan jest pełna zapału do pracy. Zdaje sobie jednak sprawę, że nie ma pojęcia o sprzątniu — na jej rodzinnej farmie, podobnie jak niemal wszystkich domach zamieszkiwanych przez względnie sytuowane białe rodziny, o porządek dba kolorowa pomoc. Dziewczyna postanawia więc poprosić o poradę służącą swojej przyjaciółki Elizabeth, Aibileen [10, s. 100–101, 103]. W ten sposób dochodzi do ich pierwszej dłuższej rozmowy, która przekształci się później w długotrwałą współpracę — i swego rodzaju przyjaźń. Podczas jednego z ich początkowych spotkań, gdy Skeeter mimochodem zwierza się Aibileen, że chciałaby zostać pisarką, ta mówi jej o swoim zmarłym synu, Treelorse, który przed śmiercią zaczął pisać książkę o tym, «jak to jest być kolorowym, co pracuje dla białych w Missisipi» [10, s. 112]. Ten pomysł przypada Eugenii do gustu tak bardzo, że sama postanawia go zrealizować, o czym informuje przerażoną służącą Elizabeth [10, s. 128, 134–135]. Pragnie ona przeprowadzić wywiady z kilkoma pomocami domowymi, które miałyby opowiedzieć jej, jak wygląda życie czarnej służącej w Jackson.

Pomysł napisania książki o służących początkowo wydaje się Skeeter nietrudny do zrealizowania, bowiem wbrew temu, co sama o sobie myśli, dziewczyna zupełnie nie orientuje się, jak bardzo napięte są w Jackson stosunki pomiędzy białymi i kolorowymi [10, s. 134–135, 139]. Jej niewiedza nie jest specjalnie zadziwiająca — jej rodzice traktowali swoją służbę względnie przyzwoicie [10, s. 82, 208], nie ma również pojęcia o tym, że w kolorowej dzielnicy zabito Medgara Eversa [10, s. 249–252], sekretarza terenowego NAACP (National Association for the Advancement of Coloured People) — organizacji walczącej z dyskryminacją rasową — a w całym kraju organizowane są protesty przeciw segregacji rasowej [10, s. 140, 253, 280, 283]. Prawda nie dociera do niej nawet wówczas, gdy Aibileen opowiada jej o tym, że wnuk jednej ze służących, Robert, został przez białych pobity łyżką do opon tak, że oślepił, gdyż przypadkowo wszedł do łazienki nieprzeznaczonej dla kolorowych [10, s. 132], a jej kuzynce spalono dom za to, że poszła na wybory [10, s. 135]. Ze swojej naiwności Skeeter zdaje sobie sprawę dopiero wtedy, gdy czyta w magazynie «Life» o Carlu Robertsie, czarnym

nauczyciela, który opowiedział dziennikarzom z Waszyngtonu o życiu kolorowych w Missisipi. W odwecie został powieszony, a wcześniej napiętnowany żelazem jak bydło [10, s. 307–308]¹.

Mimo, że Skeeter zrozumiała w końcu — oczywiście jedynie w pewnym stopniu — sytuację ludzi kolorowych w Jackson, nie zrezygnowała z napisania książki. Wbrew jej oczekiwaniom, przeprowadzenie wywiadu z jakąkolwiek pomocą okazuje się jednak niemal niemożliwe. Na zwierzenia, po długich namowach, zgadza się jedynie Aibileen, która od śmierci syna czuje swego rodzaju bunt przeciw panującemu porządkowi. Później, za jej namową, dołącza do niej Minny, natomiast kiedy już wydaje się, że żadna inna służąca nie zgodzi się na rozmowę ze Skeeter, Yule May dzięki Hilly trafia do więzienia, co doprowadza inne pomoce do takiej furii, że decydują się pomóc pannie Phelan [10, s. 325–326].

W trakcie wywiadów ze służącymi Skeeter po raz pierwszy w swoim życiu ma możliwość prawdziwego przebywania z czarnymi kobietami. Podczas rozmów dziewczyna bardzo stara się, by traktować przepytywane służące jak równe sobie i nie urazić żadnej z nich. Mimo jej sympatii do kolorowych nie udaje jej się jednak uniknąć zachowania typowego dla białych, jak np. wtedy, gdy po raz pierwszy przychodzi do domu Aibileen bez zapowiedzi. Skeeter z pewnością nie zachowałaby się tak w stosunku do osoby swojej rasy, co zresztą zauważa sama służąca [10, s. 133]. Te początkowe niezręczności z czasem znikają, a Eugenia zaprzyjaźnia się ze służącą Elizabeth, która od początku pomaga jej w projekcie. To w dużym stopniu dzięki Aibileen powstaje książka.

Gdy Eugenii udaje się w końcu zebrać grupę kobiet chętnych, by opowiedzieć jej o służbie w białych rodzinach, dziewczyna z zapałem zabiera się do pracy, której nierzadko poświęca kilkanaście godzin dziennie. Choć pisząc książkę Skeeter spełnia swoje marzenia, praca nad nią jest często mozolna i nieprzyjemna. Wysłuchiwanie i spisywanie historii pomocy domowych bywa przygnębiające, gdyż najczęściej są to jednak opowieści nieprzyjemne². Zdarza się też, że dziewczyna spotyka się z niechęcią kolorowych służących, które zgodziły się na wywiad. Tak było w przypadku Gretchen, która przysłała jedynie po to, by wyśmiać plany Skeeter [10, s. 333–335]. Jednak nawet w trakcie rozmów, które przebiegają przyjemnie, Eugenii towarzyszy strach o to, co mogłoby się stać — zarówno jej, jak i jej rozmówczyniom — gdyby ktoś dowiedział się o jej regularnych wizytach w domu Murzynki. Oczywiście nie jest to lęk w takim wymiarze, jak odczuwają go kolorowe kobiety — nawet, gdyby Skeeter została przyłapana na kontaktach z czarnymi, konsekwencją jej zachowania byłyby prawdopodobnie jedynie represje towarzyskie, podczas gdy służące w najlepszym wypadku straciłyby wolność, a z dużym prawdopodobieństwem — życie. Niemniej jednak napisanie książki wymaga od niej pewnego rodzaju odwagi. Ta cecha, połączona z zaangażowaniem doprowadza do tego, że książka ostatecznie zostaje wydana.

Decydując się na napisanie tekstu dotyczącego kolorowych pomocy domowych Skeeter godzi się na to, że będzie musiała odtąd prowadzić podwójne życie. Nikt bowiem nie może dowiedzieć się o jej kontaktach ze służącymi. Mimo starań dziewczyny, nie do końca udaje jej się ukryć swoją sympatię do czarnych. Widać ją choćby wtedy, gdy odmawia ona wydrukowania Inicjatywy Sanitarnej Hilly w redagowanym przez nią biuletynie Ligii Pań oraz ironicznie sugeruje samej pomysłodawczyni, że sama powinna zastosować się do zawartych tam postulatów [10, s. 17]. W końcu jednak pani Holbrook wymusza na Skeeter wydrukowanie treści Inicjatywy. Ta co prawda spełnia jej żądanie, ale pod spodem, w odwecie, zamiast napisać o zbiorce płaszczy, które miały być przynoszone pod dom Hilly, pisze o zbiorce muszli klozetowych. Dodatkowo płaci braciom swojej służącej za to, by ci podrzucili sedesy pod posiadłość jej byłej przyjaciółki [10, s. 370–373, 446–447], w ten sposób mszcząc się za jej rasistowskie uwagi i okropne traktowanie służących.

Skeeter zdaje sobie sprawę, że po tym, co zrobiła, czekają ją konsekwencje. Choć sama zarzeka się, że informacja wydrukowana w biuletynie powstała wyłącznie wskutek błędu wie, że Hilly jej tego nie daruje. Dziewczyna nie ma jednak pojęcia, jak pamiętliwa i mściwa może być pani Holbrook — do tej pory były w końcu przyjaciółkami. Wkrótce jednak dotkliwie przekonuje się, jakie wpływy w towarzystwie ma Hilly. Za jej sprawą Skeeter staje się *persona non grata*. Jej dotychczasowa partnerka do tenisa odmawia dalszej gry, zostaje wyrzucona z kółka brydżowego i przestaje być

¹ O ile zabójstwo Medgara Eversa jest wydarzeniem autentycznym, o tyle nie ma żadnych przesłanek, że Carl Roberts był postacią prawdziwą [1].

² Zdarzają się oczywiście wyjątki [zob.: 10, s. 329, 332–333].

zapraszana na jakiegokolwiek imprezy towarzyskie [10, s. 445]. Gdy tylko pojawia się publicznie, rozmowy milkną, a jej niegdysiejsze koleżanki udają, że jej nie widzą. Ostatecznym, najbardziej namacalnym dowodem odrzucenia jest odebranie Skeeter możliwości redakcji biuletynu Ligi Pań przez Hilly [10, s. 451–454].

Aibileen

Aibileen Clark to główna czarna bohaterka powieści Kathryn Stockett. Kobieta urodziła się na plantacji Piedmont w Cherokee [10, s. 186], ma pięćdziesiąt trzy lata, a od czterdziestu jeden lat pracuje jako służąca [10, s. 501]. Aibileen nie ma żadnej rodziny — mąż zostawił ją dla innej niedługo po tym, jak urodziła syna [10, s. 33]. Z kolei Treelore, jej jedyne dziecko, zginął podczas pracy, w wyniku nieszczęśliwego wypadku — po załadowaniu drewnianych bali na rampę, przypadkowo ześlizgnął się z niej, a kierujący pojazdem traktorzysta nie zauważył tego i przejechał chłopaka [10, s. 8, 9]. W chwili spotkania ze Skeeter Aibileen odbywa służbę w domu Elizabeth, jednej z przyjaciółek Eugenii.

Aibileen, podobnie jak reszta służących — wyjątkiem jest Yule May [10, s. 269] — nie ma w zasadzie żadnego wykształcenia. W siódmej klasie musiała bowiem zrezygnować ze szkoły, którą uwielbiała, żeby nająć się do pierwszej służby [10, s. 33]. Jej braki w edukacji widać po języku, jakiego używa na co dzień — można w nim odnaleźć wiele błędów składniowych i ortograficznych, jak również zabawne porównania [10, s. 19, 22, 105, 246 itd.]. Mimo, że Aibileen jest niewykształcona, uwielbia czytać [10, s. 198] i pisać — każdego dnia tworzy nawet własne modlitwy [10, s. 33–34]. Kobieta jest bowiem bardzo religijna i przez to szanowana w swojej społeczności. Członkowie jej kościoła wierzą nawet, że jej modlitwy mają niezwykłą moc i często proszą Aibileen, żeby ta wpisała ich na listę intencyjną.

Pani Clark oprócz tego, że odznacza się niezwykłą religijnością, jest przede wszystkim kobietą o wielkim sercu. Jej najlepszą przyjaciółką, a przy tym jedyną bliską osobą, jest Minny Jackson. To właśnie z nią Aibileen dzieli wszystkie radości i smutki. W trudnych sytuacjach doradza jej [10, s. 292–293], stara się ją również chronić. Choć bowiem kobieta ta sprawia wrażenie zaradnej i twardej jak stal, Aibileen zdaje sobie sprawę, że w pewnych sprawach potrzebuje jej pomocy. To ona doradza Minny, żeby ta odeszła od męża, który ją bije [10, s. 563]. Ona również rezygnuje ze swojej prawdomówności po to, by zdobyć pracę dla przyjaciółki, dzięki czemu Minny trafia na służbę do Celi Foote [10, s. 36–38]. Ale Aibileen zależy również na Skeeter — gdy ta spotyka się z niechęcią jednej ze służących, pani Clark staje w jej obronie [10, s. 334], robi jej się również przykro gdy widzi, że dotychczasowe towarzystwo Eugenii odrzuciło ją po akcji z Inicjatywą Sanitarną [10, s. 379].

Do służbowych obowiązków Aibileen należy zajmowanie się zarówno domem pani Leefolt, jak i jej jedynym dzieckiem, córeczką Mae Mobley. To właśnie opieka nad dziewczynką jest dla służącej najwspanialszym aspektem pracy. Choć bowiem przez kilkadziesiąt lat wychowała ona siedemnaścioro dzieci [10, s. 7, 367] i każde z nich darzyła uczuciem, to ta mała dziewczynka jest dla niej — jak sama przyznaje — wyjątkowa [10, s. 8]. Aibileen okazuje jej swoją miłość na co dzień, przytulając ją, bawiąc się z nią i starając się uprzyjemnić jej każdy dzień [10, s. 8, 11, 15, 40] — przynosi jej nawet kupione za własne pieniądze świece, gdy mała ma urodziny [10, s. 366]. Pokazywanie przywiązania jest w przypadku Mae Mobley szczególnie ważne, gdyż jej matka nie kocha, ani nawet nie lubi swojego dziecka. Elizabeth nie ma cierpliwości do córki, nie umie się nią zająć. Zamiast tego stale ją krytykuje i odpycha [10, s. 7, 11, 19, 25], a raz nawet bije [10, s. 28–29]. Widząc jej zachowanie, Aibileen postanawia, że codziennie będzie mówiła dziewczynce coś dobrego tak, by zachowanie pani Leefolt wpłynęło możliwie najmniej negatywnie na jej samoocenę w przyszłości [10, s. 121–122, 126].

Przez ponad czterdzieści lat służby Aibileen nigdy nie buntowała się przeciwko swojemu losowi. Nigdy też nie próbowała go zmienić. O tym, że będzie służącą wiedziała od urodzenia, gdyż jej matka również pracowała jako pomoc domowa, a jej babka była niewolnicą [10, s. 186]. Coś jednak zmieniło się w niej po śmierci Treelore'a — w Aibileen narosła gorycz przeciwko traktowaniu kolorowych jako ludzi gorszej kategorii [10, s. 11, 42, 126]. I choć kobieta za wszelką cenę stara się powstrzymać swój wewnętrzny bunt, nie jest w stanie tego zrobić. Właśnie dlatego, gdy nikt nie słyszy, opowiada Mae Mobley bajki o dwóch przyjaciółkach, czarnej i białej, które niczym się od siebie nie różnią [10, s. 257–258] oraz o Marsjanie Lutherze Kingu, prześladowanym przez ludzi dlatego, że był zielony [10, s. 382–383]. Być może z tego samego powodu wyznaje Skeeter, że jej ukochana służąca,

Constantine, została zwolniona, a nie — jak to twierdziła matka dziewczyny — odeszła z własnej woli [10, s. 106–107]. To właśnie ten bunt sprawia, że Aibileen, mimo obaw, zgadza się opowiedzieć Eugenii o życiu czarnych kobiet w Jackson.

Choć pani Clark decyduje się pomóc Skeeter w pracach nad książką, ich początkowe spotkania nie należą do łatwych. Aibileen nie jest bowiem pewna, czy może całkowicie zaufać białej kobiecie. Nie wie także, jak ma się zachować podczas jej odwiedzin — do tej pory taka sytuacja nigdy nie miała miejsca. Doskonale za to zdaje sobie sprawę z tego, że gdyby ktoś nakrył je na rozmowie, prawdopodobnie straciłaby życie, dlatego też w trakcie pierwszego spotkania wymiotuje z nerwów [10, s. 186–188]. Mimo ciężkich początków jest zdeterminowana i chce spróbować jeszcze raz — tym razem spisuje swoje opowieści, a później odczytuje je Skeeter [10, s. 192–196]. Prawdziwe zaangażowanie okazuje jednak wtedy, gdy wiadomo już, że książka ma realną szansę na wydanie, o ile znajdą się inne służące chętne do rozmów. Aibileen pyta o pomoc trzydzieści jeden koleżanek, ale początkowo ani jedna nie chce brać udziału w wywiadach. Informując o tym Skeeter, mówi: «proszę, pani ze mnie nie rezygnuje. Proszę mi dać robić ten projekt razem z panią» [10, s. 207] i jednocześnie obiecuje, że spyta inne kobiety jeszcze raz. Gdy w końcu wyrażają one zgodę na rozmowę z Eugenią, zaangażowanie Aibileen jeszcze wzrasta — pani Clark czynnie uczestniczy w redagowaniu książki [10, s. 359], doskonale również orientuje się w postępach prac [10, s. 450]. Nawet tytuł zbioru wywiadów, «Pomoc» jest jej pomysłem [10, s. 460]. Gdy w końcu książka pojawia się na rynku, Aibileen nie może powstrzymać wzruszenia — jest z niej bardzo dumna [10, s. 507, 515].

Mিনny

Mিনny Jackson jest najlepszą przyjaciółką Aibileen. Ma trzydzieści sześć lat [10, s. 65] i niewyparzony język, przez co ciągle pakuje się w kłopoty. Jako służąca pracuje od czternastego roku życia — dokładnie w dzień jej urodzin matka postanowiła przeprowadzić z nią rozmowę na temat zasad, które każda pomoc domowa powinna bezwzględnie przestrzegać. Wśród nich znalazły się m.in.: zakaz ingerowania w życie białych i bicia ich dzieci, zakaz korzystania z tej samej toalety, próbowania potraw tą samą łyżką i najważniejsze — zakaz odgryzania się pracodawcom [10, s. 53–54].

Z upływem czasu okazało się, że Mিনny nie wzięła sobie do serca rad matki. W całym Jackson jest ona znana jako najlepsza kucharka, ale też najbardziej pyskata służąca ze wszystkich [10, s. 14]. Ta jej cecha charakteru przyczynia się do jej niepowodzeń w pracy, gdyż — jak mówi Aibileen — «poza kradzieżą odszczekiwanie się pracodawcy to najgorsza rzecz u służby» [10, s. 27]. Białe kobiety nie lubią jej, gdyż nie są przyzwyczajone do takiego bezpośredniego zachowania, zwłaszcza ze strony kolorowych. To właśnie jej złośliwe uwagi oraz nadmierna — zdaniem jej pracodawczyń — pewność siebie sprawiły, że w ciągu dwudziestu dwóch lat pracy traci ją aż dziewiętnaście razy, i to w samym Jackson [10, s. 476].

Gdy Mিনny po raz pierwszy pojawia się w powieści, pracuje u matki Hilly, pani Walterowej. Jednak na skutek działań pani Holbrook — która chcąc nająć ją jako własną pomoc rozpowiada w mieście, że Mিনny Jackson jest złodziejką — trafia do domu Celii Foote, jedynej kobiety, która oprócz Hilly chce ją przyjąć do pracy. Początki ich znajomości są trudne, gdyż wychowana w podłym, biednym miasteczku Celia w niczym nie przypomina innych białych kobiet. Zupełnie nie wie też, jak zachowywać się wobec służby — jest przyjazna, chce ją wyręczać, nie ma też żadnego problemu ze wspólnym jedzeniem posiłków — właściwie sama na nie nalega [10, s. 45, 48, 49, 55, 61, 277]. Nieprzyzwyczajona do takiego postępowania Mিনny pozostaje pełna podejrzeń, jednak z upływem czasu zaczyna wierzyć w życzliwość Celii. Za tę serdeczność, pani Jackson odplaca jej się z nawiązką — mimo wrodzonej złośliwości i skłonności do gderania ma ona bowiem niezwykle dobre serce. Służąca uczy ją gotować, utrzymuje ją przy życiu po kolejnym poronieniu, a kiedy Celia raz po raz poniża się, dzwoniąc do Hilly i Elizabeth, które otwarcie ją ignorują, mówi jej, że nie są one tego warte [10, s. 276].

Mিনny pokazuje swoje wspaniałe serce również Aibileen. Po śmierci syna przyjaciółki, pani Jackson przychodziła do niej z jedzeniem przez trzy miesiące, chcąc w ten sposób okazać swoje wsparcie [10, s. 9, 39]. Ocaliła ją również od samobójstwa, nad którym pani Clark zastanawiała się w przyływie desperacji i żalu. Kiedy Mিনny znalazła pod jej łóżkiem uplecioną ze sznura pętlę, bez słów wyniosła ją na śmietnik [10, s. 39–40]. Umiejętność wspierania innych w trudnych sytuacjach sprawia, że Mিনny jest powszechnie uważana za konkretną i silną kobietę, która nie pozwoli sobą pomiatać. Prawda jest jednak nieco inna — choć pani Jackson potrafi się odgryźć, czuje się słaba w

obliczu starcia z własnym mężem, który jest alkoholikiem i damskim bokserem. Minny nie potrafi pogodzić się z tym, że mąż ją bije i nawet nie ukrywa przy tym, że czerpie z tego przyjemność [10, s. 175, 236, 393]. Kobieta nie potrafi się bronić, wstydzi się również poprosić o pomoc — jest bowiem niezwykle dumna ze swojej rodziny [10, s. 400, 401]. Swoją bezradność przekuwa w złość: na siebie, męża i cały świat.

Wydaje się, że to właśnie ten gniew sprawia, że — mimo początkowych oporów — Minny zgadza się wziąć udział w projekcie Skeeter. Podobnie jak Aibileen, jest ona doskonale świadoma konsekwencji, które czekałyby ją, gdyby ktoś niepowołany odkrył, że współpracuje z białą kobietą. Można nawet powiedzieć, że poprzez swój udział Minny naraża się nawet bardziej niż jej przyjaciółka — ma w końcu piątkę dzieci, o których dobru musi myśleć; podejrzewa również, że gdyby jej mąż dowiedział się o wywiadzie, zakatowałby ją na śmierć. Mimo to nie tylko opowiada Skeeter o swoich doświadczeniach — robi też coś znacznie bardziej niebezpiecznego. Chcąc ochronić inne służące, które zgodziły się porozmawiać z panną Phelan, przed zdemaskowaniem przez czytelników¹, każe umieścić w książce historię o tym, jak w ramach rewanżu za złe traktowanie poczęstowała Hilly ciastem z własnymi odchodami [10, s. 552]. Minny doskonale zdaje sobie sprawę, że pani Holbrook będzie chciała zemścić się za to zwierzenie za wszelką cenę — co zresztą rzeczywiście się dzieje [10, s. 562–564] — jednak wie również, że ta bezduszna kobieta zadba, by nikt nie myślał, że książka opisuje historie służących z Jackson.

Świat ukazany w powieści Kathryn Stockett jest światem wyłącznie kobiecym — mężczyźni pojawiają się tam niezwykle rzadko. Opiswane tam kobiety dzieli niemal wszystko: wiek, status społeczny, poglądy, doświadczenie życiowe i — co najistotniejsze w obliczu tamtych czasów — kolor skóry. Hilly to zagorzała zwolenniczka segregacji rasowej, posiadająca poglądy podzielane wówczas przez większość osób zamieszkujących południowe Stany Zjednoczone. Przekonana o własnej wyższości, gardzi ludźmi kolorowymi, choć jednocześnie pozwala im zajmować się swoimi dziećmi i domem. Z kolei wychowana w tym samym środowisku Skeeter, choć przesiąknięta zachowaniem charakterystycznym dla białych, sympatyzuje z kolorowymi. Aibileen i Minny natomiast to typowe służące, jakich niegdyś było w Missisipi całe mnóstwo.

W latach 60. XX wieku stosunki pomiędzy osobami o różnych kolorach skóry były w Stanach Zjednoczonych napięte, ale też niezwykle skomplikowane. Ich złożoność została znakomicie ukazana w analizowanej tu powieści. Z jednej strony wszechobecne dyskryminacja i segregacja rasowa wpływają na każdy aspekt życia kolorowych: determinują ich miejsce zamieszkania (wyznaczone dzielnice), towarzystwo, w którym się obracają, wykształcenie oraz drogę zawodową, określają również ich zachowanie względem białych. Służące pozostają przy tym wykluczone nie tylko społecznie, ale i ekonomicznie — wynagrodzenie za ich ciężką pracę nie jest wystarczające, by godnie żyć, przez co muszą liczyć się z każdym groszem. Z drugiej strony, choć biali traktują je jak podludzi, obywateli drugiej kategorii, jednocześnie właśnie im powierzają opiekę nad tym, co powinno być dla nich najważniejsze: nad swoim domem i dziećmi. Nie uświadamiają sobie przy tym paradoksu tej sytuacji. Co więcej, uważają, że to właśnie zadbane posiadłości, smaczne posiłki i grzeczne dzieci są ich powodem do dumy, nie zważając na to, że nie ma w tym żadnej ich zasługi. Obecność służącej w ich domu jest czymś oczywistym, czego na co dzień nawet nie zauważają. Przyjmują ją za pewnik, podobnie jak inne rzeczy w swoim życiu, o które kolorowi wciąż muszą walczyć. Wydana przez Skeeter i Aibileen książka ma szansę zmienić dotychczasowy sposób myślenia i sprawić, że kolorowe pomoce domowe mogą w końcu stać się «widzialne».

Bibliografia:

1. A Critical Review of the Novel *The Help*: <http://acriticalreviewofthehelp.wordpress.com/2011/05/09/facts-surrounding-the-help>.
2. Jim Crow Laws: <http://americanhistory.si.edu/brown/history/1-segregated/jim-crow.html>.
3. Jim Crow Laws: Tennessee 1866–1955: <http://www.blackpast.org/primary/jim-crow-laws-tennessee-1866-1955>.

¹ Akcja książki dla bezpieczeństwa służących i samej Skeeter zostaje umieszczona w fikcyjnym miasteczku Niceville, natomiast nazwiska rozmówczyń zostają zmienione tak, by nikt nie domyślił się, że chodzi o Jackson w stanie Missisipi [10, s. 328, 359].

4. Mississippi Jim Crow Laws: Mississippi Close: http://www.bringinghistoryhome.org/assets/bringinghistoryhome/3rd-grade/unit-2/activity-5/3_Mississippi_JimCrow.pdf .
5. The Editors of Encyclopaedia Britannica. Jim Crow law: <http://www.britannica.com/EBchecked/topic/303897/Jim-Crow-law>.
6. Churcher S. Her family hired me as a maid for 12 years but then she stole my life and made it a Disney movie: <http://www.dailymail.co.uk/femail/article-2033369/Her-family-hired-maid-12-years-stole-life-Disney-movie.html>.
7. Stockett K. This Life: Kathryn Stockett on her childhood in the Deep West; <http://www.dailymail.co.uk/home/you/article-1199603/This-Life-Kathryn-Stockett-childhood-Deep-South.html>.
8. Maslin J. Racial Insults and Quiet Bravery in 1960's Mississippi; http://www.nytimes.com/2009/02/19/books/19masl.html?_r=3&.
9. From The National Parks Service: <http://people.sju.edu/~brokes/jimcrow.htm>.
10. Stockett K. Służące / Kathryn Stockett; [tłum. M. Hesko-Kołodzińska]. — Poznań: Media Rodzina, 2010. — 581 s.

Образи жінок у «Прислузі» Кетрін Стокетт

У статті подано характеристику головних жіночих образів роману «Прислуга» Кетрін Стокетт. У аналізі наголос зроблено на характерних рисах кожного з цих образів. Крім того, особливу увагу присвячено проблемі расової дискримінації, яка надзвичайно сильно впливала як на життя, змальованих постатей, так і на стосунки між ними.

Ключові слова: Кетрін Стокетт, прислуга, расизм, сучасна американська література.

Images of Women in «The Help» by Kathryn Stockett

The article presents the main characteristics of the main female characters appearing in the novel «The Help» by Kathryn Stockett. The analysis emphasizes the distinctive features of individual women. In addition, attention was paid to the problem of racial discrimination, which had a huge impact on the life of the described characters, as well as on the ongoing relationship between them.

Key words: Kathryn Stockett, the help, racism, contemporary American literature.